
Wstęp

W XX wieku historycy literatury (Auguste Viatte), historycy nauki (Lynn Thorndike) i historycy idei (Frances Amelia Yates) wskazywali na obecność w dziejach kultury Zachodu szczególnych nurtów religijnych i filozoficznych, odrzucanych zarówno przez autorytety religijne, jak i ośrodki akademickie. Do tych nurtów należą: astrologia, alchemia, uczona (tzn. korzystająca z ksiąg) magia, hermetyzm renesansowy, kabała chrześcijańska, teozofia chrześcijańska, paracelsjanizm, różokrzyżostwo, swedenborgianizm, fizjognomia i przeróżne odmiany wróżbiarstwa, masońskie systemy wysokich stopni, mesmeryzm i spirytyzm, współczesny okultyzm i religijność gnostyczna w różnorodnych jej przejawach. Ostatnim i najnowszym nurtem w tej rodzinie była religijność Nowej Ery (*New Age*). Nurty te są wielorako ze sobą powiązane, a jedną z ich głównych cech wspólnych jest dążenie do wykazania jedności i harmonii wszelkiej wiedzy i doświadczeń człowieka, skutkujące w swobodnym łączeniu tego, co mitologiczne, z tym, co realne.

Wpływ tych nurtów na kulturę przez długi czas nie był tematem szerzej zakrojonych badań. Większość z nich traktowano albo jako marginalną, eklektyczną heterodoksję religijną, niewartą dogłębnego *scrutinium*, albo jako wyjątkowo absurdalną aberrację w rozwoju nauk szczegółowych, „ucieczkę od rozumu”. W drugiej połowie XX wieku doszło do radykalnej zmiany w tym podejściu, a od lat 90. nurty te ujmowane są jako jeden obszar badawczy, zwany „ezoteryką zachodnią” (Antoine Faivre). Jest to nazwa zbiorcza zaproponowana dla całej grupy wymienionych zjawisk historycznych.

W nowym nurcie badań udało się połączyć wcześniejsze, rozproszone wysiłki, ukazujące obecność tradycji ezoterycznych w dziejach kultury Zachodu, dobrze widoczną zwłaszcza w dobie współczesnej. Punktem ciężkości nowego podejścia do tych badań jest rozpoznanie *wewnętrznej łączności* tradycji ezoterycznych z dziejami kultury Zachodu zamiast dotychczasowego traktowania ich jako marginesu kontrastującego z pewnym zbiorem oświeceniowych idei i faktów zapisanych w historii nauk. Zachodnia ezoteryka jest dzisiaj uznana dziedziną studiów nad religią i dziejami kultury, obecną w międzynarodowym obiegu akademickim, z dedykowanymi jej jednostkami naukowymi, programami studiów, stowarzyszeniami badaczy, czasopismami recenzowanymi, seriami monograficznymi i licznymi konferencjami naukowymi¹. Ezoteryka zachodnia jako dziedzina badań naukowych stała się w początkach XXI wieku nie tylko tematem atrakcyjnym, a nawet swoiście *modnym*. W bardzo krótkim czasie różnym jej nurtom poświęcono kilkaset monografii i tysiące artykułów naukowych.

Ze względu na swój ogromny zakres (ma to być ponoć „największy korpus nie zbadanych dzieł w całej humanistyce”²) ten obszar badań wymaga metodologicznego pluralizmu – ujęć religioznawczych, kulturoznawczych, historycznych, historycznoliterackich, filozoficznych i teologicznych³. Część z nich skupia się wyłącznie na konceptualizacji swojego przedmiotu, analizując obecne w nim idee i nie zajmując się objaśnianiem dziejów ezoteryki. Z kolei studia typowo historyczne dotyczą najczęściej wyodrębnionych zjawisk dziejowych, a w rzadkich ujęciach ogólnych podawane są luźno złożone katalogi najważniejszych nurtów ezoteryki (Nicholas Goodrick-Clarke, Kocku von Stuckrad, A. Faivre). Brakuje opracowania historycznego, które ukazałoby *dziejową* łączność współczesnych ezoteryzmów z nurtami i ze zjawiskami dawnymi. Powiązań tych jest wiele i są one udokumentowane źródłowo, lecz ich przedstawienie wymaga dość szeroko zakrojonej pracy. Wskazane są tu zebranie i analiza bardzo wielu wyników już przeprowadzonych, węższych zakresowo badań historycznych. Tego zadania nikt dotąd się nie podjął. Rozprawa Aleksandra Posackiego

¹ Por. José van DIJCK, *Preface*, w: *HA*, s. 7.

² “The largest body of unexamined work in all of the humanities” (Arthur VERSLUIS, *Methods in the Study of Esotericism, Part II: Mysticism and the Study of Esotericism*, „Esoterica” 5:2003, s. 38).

³ Por. Wouter J. HANEGRAAFF, *Some remarks on the study of western esotericism*, „Esoterica” 1:1999, s. 7.

(*Ezoteryzm i okultyzm – formy dawne i nowe*, Radom 2009), która w języku polskim najszerzej omawia ten przedmiot, ujmuje go filozoficznie i teologicznie, zestawiając jedynie ze sobą i analizując pewne współczesne i dawne zjawiska. Niniejsza książka odnosi się do tego samego zespołu zagadnień, lecz czyni to w ujęciu historycznym. Problematykę ideowej zawartości ezoteryki łączy z problematyką jej genezy i historycznego rozwoju.

Przedmiotem tej pracy jest więc okultyzm rozumiany jako *jeden ze współczesnych nurtów ezoteryki zachodniej*. W ujęciu historycznym znaczenie terminu „okultyzm” jest bardzo zawężone. Termin ten nie odnosi się do wszelkich form praktyki wynikającej z wiedzy tajemnej (Edward Ashod Tiryakian), lecz jest nazwą własną zjawiska historycznego, mającego swój początek w połowie XIX wieku i obecnego w kulturze Zachodu w ogromnej skali do chwili obecnej. Analiza tego zjawiska dziejowego w niniejszej rozprawie ograniczona jest do najważniejszych i pierwszych jego przedstawicieli (osób, organizacji i idei), od których biorą swój początek wszystkie późniejsze formy okultyzmu i fakty kulturowe inspirowane okultyzmem. Jest ich dzisiaj tak wiele, że ich zebraniu i wstępnemu przedstawieniu służą tematyczne słowniki i encyklopedie⁴. Możliwe jest wszakże wskazanie na określone środowiska, na określone, źródłowo udokumentowane idee, a nawet – na konkretne osoby, od których każdy późniejszy przejaw okultyzmu bierze początek lub do których się odwołuje za pośrednictwem wiedzy czerpanej ze źródeł pisanych. Te główne nurty okultyzmu zostaną w niniejszej pracy przedstawione w swoich korzeniach i w swojej zawartości ideowej. Zadaniem tej pracy – jej celem przedmiotowym – nie będzie więc tworzenie całościowej „mapy” współczesnego okultyzmu wraz ze wszystkimi faktami kulturowymi, które się z nim łączą, lecz *próba zrozumienia* tego nurtu ezoteryki zachodniej jako *zjawiska historycznego*.

⁴ Zob. Fred GETTINGS, *Encyclopedia of the Occult*, London: Guild Publishing, 1986; Larry A. NICHOLS, George A. MATHER, Alvin J. SCHMIDT, *Dictionary of Cults, Sects, Religions and the Occult*, Grand Rapids: Zondervan Publishing House, 1993 (wyd. pol.: 2006, przekł. Aleksandry Czwojdrak); Charles WALKER, *The Encyclopedia of the Occult*, New York: Crescent Books, 1995; *Encyclopedia of Occultism & Parapsychology*, ed. by J. Gordon MELTON, Detroit–Michigan: Gale Research Inc., 2001, t. 1–2; John Michael GREER, *The New Encyclopedia of the Occult*, St. Paul, Minn.: Llewellyn Publications, 2003; *Occultopedia. The Occult and Unexplained Online Encyclopedia*. Dostępna w Internecie: <http://www.occultopedia.com>. Tutaj także wykaz literatury przedmiotu (również leksykograficznej), z której ten projekt internetowy korzysta: <http://www.occultopedia.com | sources.htm> [dostęp: 10.12.2013].

Skąd pochodzi jego nazwa? Jakie są źródła okultystycznych idei? Które to idee? W jakich okolicznościach historycznych okultyzm został zapoczątkowany? Które środowiska, którzy ludzie rozwinęli okultyzm? Jakich środków i sposobów użyli? Które źródła historyczne o tym mówią? Czy okultyzm jest zjawiskiem historycznie oryginalnym i unikalnym, czy też nie? W jakim zakresie jest związany z ezoteryką wieków wcześniejszych? Te pytania znajdują tutaj swoją odpowiedź.

Temat książki mówi również o tym, że okultyzm (wskazany jako konkretne zjawisko historyczne, przynależne konkretnej epoce) zostanie tu przedstawiony i wyjaśniony na podstawie zebranych wyników dotąd przeprowadzonych badań nad ezoteryką zachodnią. Rozprawa ta oparta jest więc, po pierwsze, na już dokonanej krytyce źródeł historycznych i na już poczynionych ustaleniach co do faktów, przedstawionych w najnowszej literaturze naukowej dotyczącej dziejów ezoteryki zachodniej. Oprócz spojrzenia na te, już uzyskane wyniki „pracy konstrukcyjnej” historyków, budujących twierdzenia o faktach, materiałem poddanym tu analizie są, oczywiście, źródła historyczne. Zostały one wykorzystane w zakresie koniecznym do weryfikacji referowanych ustaleń. W wielu istotnych punktach wyводу dostęp do źródeł i analiza ich treści pozwoliły na uzupełnienie i korektę obecnych w literaturze nieścisłości oraz rzeczowych błędów. Co ciekawe, materiały źródłowe dotyczące tematu nie zostały wyłonione w ramach kwerendy archiwalnej ani terenowej. W tym celu wystarczyła jedynie szeroka kwerenda biblioteczna, a to dzięki postępującej cyfryzacji światowych zasobów piśmiennictwa. Nigdy wcześniej dostęp do źródeł związanych z ezoteryką (a zwłaszcza – z rozwojem okultyzmu) nie był tak ułatwiony, jak u progu drugiej dekady XXI wieku. Prawie wszystko, co napisali i pozostawili po sobie okultyści XIX stulecia i początków wieku XX, to dzieła należące dzisiaj do domeny publicznej, poddane cyfryzacji i udostępnione za darmo w wielu zbiorach, do których można sięgnąć przez Internet.

Ujęcie historyczne okultyzmu wymagało wskazania i opracowania tych zagadnień, które stanowią bliższe i dalsze tło historyczne tego zjawiska. Jest to zadanie możliwe do wykonania dzięki wielkiemu rozwojowi badań nad ezoteryką zachodnią, do jakiego doszło w ostatnich latach. Mimo znacznego rozproszenia wyników tych badań, przeprowadzona analiza dostępnej literatury przedmiotu przyczyniła się do wskazania całego szeregu powiązanych ze sobą zjawisk historycznych, które wielorako uwarunkowały

pojawienie się okultyzmu. Wskazano więc kolejno te postaci, środowiska, idee i wydarzenia, dzięki którym okultyzm zyskuje swój zrozumiały i krytycznie opracowany rodowód. W tym celu konieczne okazało się spojrzenie na średniowieczne, renesansowe i wczesnonowożytne dzieje tzw. nauk tajemnych oraz rozwój towarzyszących im koncepcji przyrodoznawczych i filozoficzno-religijnych. Za równie istotne dla tematu zagadnienie uznano rozwój zrzeszeń wolnomularskich oraz oddziaływanie całego szeregu ezoteryzmów, jakie wydała z siebie epoka oświecenia. Romantyczny, frontalny zwrot ku ezoteryce oraz eksperymenty mediumiczne (spirytystyczne i hipnotyczne) zidentyfikowano jako zjawiska bezpośrednio poprzedzające pojawienie się okultyzmu.

Ezoteryka zachodnia jest bardzo młodą dziedziną badań, nigdy w Polsce całościowo nie przedstawioną. To jest przyczyna, dla której aż dwie pierwsze części tej książki poświęcono rozważaniom wstępnym i metaprzmiotowym, ukazującym dzieje aktywności naukowej na tym polu, obecne rozmiary i przejawy tej aktywności, a wraz z tym – skomplikowane dzieje terminologii, którą najnowsze badania (nie tylko historyczne) zmieniły i uściśliły. Warto przyjrzeć się bacznie rozwojowi tych badań z jeszcze jednego powodu. Oto już w latach 90. XX wieku, zamiast pozostać nazwą zbiorczą dla nowego pola badań, nazwa „ezoteryka zachodnia” została przyjęta w międzynarodowym obiegu akademickim za nazwę *nowej dyscypliny nauk humanistycznych*, która miała się zająć tym, co w kulturze jest ezoteryczne. Wskazywać miała na owo „ezoteryczne coś” w kulturze dzięki operowaniu zestawem cech „to coś” wyróżniających. Głównym odpowiedzialnym za ten stan rzeczy był A. Faivre, który wskazywał na sposób myślenia albo „formę myśli” (fr. *une forme de pensée*, ang. *thought pattern*) wspólną dla ruchów filozoficzno-religijnych, które zaliczał do ezoteryki zachodniej. Jego definicja ezoteryki zachodniej jako szczególnej „formy myśli” miała być probierzem tego, co ezoteryczne w kulturze, i rozstrzygać o tym, co jest, a co nie może być przedmiotem badań z tego zakresu. W XXI wieku ta koncepcja została zdezakwuwana, a problem naukowego statusu ezoteryki zachodniej jako dyscypliny humanistycznej jest dzisiaj żywo dyskutowany. Z tą dyskusją warto się zapoznać.

Problemem mniejszym, lecz równie kłopotliwym, co niepewny status nowej specjalizacji, był przymiotnik „zachodni” w jej nazwie (tak samo – w nazwie zbiorczej pola badań). Za ten szczegół terminologiczny również odpowiada osobiście Faivre. Dodanie do ezoteryki przymiotnika

„zachodnia” sugeruje, że przedmiot jest tylko jakimś zachodnim *exemplum* zjawiska o wiele szerszego, być może nawet powszechnego. Jest to punkt widzenia przyjęty w środowisku współczesnych ezoteryków. W środowisku akademickim ta „zachodniość” w nazwie była tłumaczona rozmaicie. Ostatecznie Faivre stwierdził, że chodzi mu o kulturę Zachodu (kulturę o grecko-rzymsko-chrześcijańskim fundamencie) „nawiedzaną” przez religijne wpływy żydowskie, islamskie i dalekowschodnie. W związku z tym przymiotnik „zachodni” ma za zadanie tylko i wyłącznie oddzielić specyficzne rezultaty tych wpływów (ezoteryczne i zachodnie) od ich źródeł (właściwych im kontekstów kulturowych i religijnych, niezachodnich)⁵. Wybrnął więc z problemu niejasności i wieloznaczności nazwy w dość eleganckim stylu. Jest to wyjaśnienie wskazujące na historycznie udokumentowane wpływy, w wyniku których w kulturze Zachodu zrodziły się rozmaite ezoteryzmy (konkretne treści występujące w rozmaitych nurtach ezoteryki). Tym niemniej nadal nie widać wystarczających powodów, dla których „ezoteryka” – bez żadnych przymiotników – nie może stanowić nazwy zbiorczej dla nurtów wskazanych jako „ezoteryka zachodnia”. Historyczny proces ich powstawania, oparty częściowo na islamskim, żydowskim i dalekowschodnim imporcie idei, nie określa zadowalająco jej specyfiki jako właśnie „zachodniej”. Był to proces, w którym pewne treści nie tylko stawały się intelektualną własnością Zachodu, lecz także, dzięki wyrwaniu ich z oryginalnego kontekstu, właśnie w zachodniej kulturze i dzięki tej kulturze, stawały się „ezoteryczne”, wcześniej takimi wcale nie będąc. Dlatego w tej książce terminy „ezoteryka” i „ezoteryka zachodnia” używane są zamiennie i traktowane jako synonimy, podczas gdy jej podtytuł zachowuje wyrażenie upowszechnione przez Faivre’a.

Problemów metodologicznych i terminologicznych na styku ezoteryka–nauka jest więcej i są one omówione w pierwszej części tej książki. Zasadniczym problemem pozostaje jednak wciąż owo natychmiastowe przejście od wskazania na niezbadany obszar kultury do ogłoszenia naro-

⁵ Por. Marco PASI, *Oriental kabbalah and the parting of East and West in the early Theosophical Society*, w: *Kabbalah and Modernity: Interpretations, Transformations, Adaptations*, ed. by Boaz HUSS, M. PASI, Kocku von STUCKRAD, Leiden–Boston: Brill Academic, 2010, s. 151–152. Dyskusja na tym bynajmniej się nie skończyła. Szerzej na ten temat zob. Kenneth GRANHOLM, *Locating the West: problematizing the Western in Western esotericism and occultism*, w: *Occultism in a Global Perspective*, ed. by Henrik BOGDAN, Gordan DJURDJEVIC, Durham: Acumen Publishing, 2013, s. 17–36.

dzin nowej dyscypliny naukowej. Doprowadziło ono do sytuacji, w której był przedmiot (słabo poznany), a nie było jednej, odpowiadającej mu metody badawczej. Co więcej, wszyscy zainteresowani wiedzieli, że takiej metody być nie powinno i że ów przedmiot domaga się metodologicznego pluralizmu. To była sytuacja, w której należało założyć stowarzyszenie skupiające zainteresowanych przedmiotem specjalistów z różnych dziedzin, a nie – tworzyć nową dyscyplinę nauk humanistycznych. Stowarzyszenia, owszem, powstały, jednak pierwsze były katedry uniwersyteckie zajmujące się badaniem tradycji ezoterycznych (Paryż i Amsterdam, później – międzywydziałowy instytut w Exeter, formuła chyba najbardziej optymalna).

Jakikolwiek dalszy los czeka ezoterykę zachodnią w roli „nowej nauki”, chyba nie będzie to los zbyt szczęśliwy. Natomiast jako *przedmiot badań* jest ona wciąż sensacyjną i fascynującą nowością. Struktury akademickie poświęcone badaniom nad ezoteryką (zwłaszcza katedra w Uniwersytecie Amsterdamskim) są prężnymi ośrodkami naukowymi. Dzięki ich wysiłkom i międzynarodowej współpracy z wieloma specjalistami w bardzo krótkim czasie dokonał się ogromny postęp w opracowywaniu dziejów, zawartości i skutków oddziaływania tradycji ezoterycznych w kulturze Zachodu. Dorobek tego środowiska, integrowanego przez trzy wspomniane jednostki naukowe i dwa wiodące stowarzyszenia (amerykańskie i europejskie), jest niezaprzeczalny. Tworzy ono ogromny, wciąż wzbierający front badań, który rzeczywiście odkrywa i opracowuje rzeczy wcześniej nieznaną naukom o człowieku. Ta książka, oparta głównie na ujęciach historycznych dostępnych w tym nurcie badań, zmierza również do ukazania skali, w jakiej ten obszar kultury jest odzyskiwany dla nauk o człowieku, i w ogóle – dla nauki.

W książce zastosowano terminologię, którą opracowują i uzgadniają z poznawanym przedmiotem badacze ezoteryki zachodniej, tworzący wspomniane środowiska akademickie. Jej wyjaśnieniu poświęcono część II opracowania. Ta terminologia jest jednym z rezultatów przeprowadzonych dotychczas badań i nie jest to wcale narzędzie doskonałe, ani nawet – ukończone. Na tym etapie badań można mówić zaledwie o testowaniu terminologii i przymierzaniu jej do przedmiotu wciąż nie do końca poznanego. W stanie, w którym znajduje się obecnie, terminologia ta sprawdza się jednak całkiem dobrze jako intelektualne narzędzie zastosowane w opisie historycznym. Już we wstępie konieczne było wskazanie na kilka elementów tej nowej terminologii. Dotyczy to zakresów znaczeniowych takich

terminów, jak: „ezoteryka”/„ezoteryka zachodnia” (zbiór określonych nurtów kultury zachodniej), „okultyzm” (jeden ze współczesnych nurtów ezoteryki) i „ezoteryzm” (każda, konkretna treść, przykład poglądu lub praktyki ezoterycznej).

Terminem nie objaśnionym, lecz w kilku miejscach książki zastosowanym, jest „makrohistoria”. Występuje on w opracowaniach z zakresu ezoteryki zachodniej, przygotowywanych we wspomnianym środowisku i jest synonimem dla „historiozofii” – terminu, który z jakichś powodów nie jest przez to środowisko używany. „Makrohistoria” odnosi się zatem do tego samego pojęcia co „historiozofia”. Ze względu na to nie ma potrzeby omawiania tego terminu w części książki poświęconej terminologii. Używany jest on w pracy dla zachowania konsekwencji w posługiwaniu się nowym zestawem terminów.

W bibliografii wymieniono tylko te źródła i tę literaturę, na których oparty jest tekst książki, do dalszej literatury przedmiotu czytelnik odsyłany jest w przypisach⁶. Przypisy informują również o dostępności niektórych źródeł i opracowań w wersjach cyfrowych. Tych dodatkowych informacji o opcjonalnej formie dostępu do cytowanych prac bibliografia nie podaje. Wyszczególniono w niej natomiast wszystkie źródła i opracowania, które konsultowane były *wyłącznie* przez Internet. Zostały one opatrzone swoimi unikalnymi adresami, dzięki którym autor mógł te materiały wykorzystać. Bibliografię zamyka ogólny, adnotowany spis wszystkich dodatkowo wykorzystanych zasobów internetowych. Są to zasoby prezentujące wspomniane w tekście osoby, środowiska, organizacje i wydawnictwa.

Wielocłonowe odsyłacze do zasobów internetowych występujące w książce zostały podzielone znakiem „ | ” w miejsce ukośników, co znacznie poprawia czytelność przypisów⁷. Jest to zapis stosowany przez niektóre ośrodki akademickie, przyjęty na potrzeby tej pracy ze względów praktycznych. Duża liczba przypisów, którymi opatrzony jest tekst główny, wymusiła także zastosowanie osobnej ich numeracji w tekstach wprowadzających, w każdym z rozdziałów książki oraz w zamykających ją wypowiedziach.

⁶ Zob. przykład tego w przyp. 5. Ten sposób oddzielania faktycznie wykorzystanych opracowań od *wiedzy o istnieniu* opracowań, które rozwijają poruszony temat, będzie dalej stosowany.

⁷ Zob. przykład tego w przyp. 4.

Ilustracje zostały ograniczone do minimum w związku z łatwością wyszukiwania zdjęć, reprodukcji i skanów w Internecie. Do książki weszły zatem wyłącznie obrazy bezpośrednio omawiane w jej tekście, z dodatkiem portretów sześciu wybranych osób (trzech kobiet i trzech mężczyzn), których rola w rozwoju okultyzmu została tu podkreślona i opisana.